



Morze żywi i bogaci...



Tę sentencję od stuleci rozumieli mieszkańcy państw położonych nad Bałtykiem. Aby jednak współcześnie realizować tę myśl należy mądrze i rozsądnie prowadzić gospodarkę połowową na tak specyficznym akwenie, jakim jest Bałtyk.

W ostatnich latach polska flota dokonująca połowów na Bałtyku charakteryzowała się wykorzystanym sprzętem. Kutry rybackie liczą sobie już po kilkadziesiąt lat. Z braku środków finansowych armatorzy oraz właściciele nie byli w stanie dokonywać inwestycji na własnych jednostkach rybackich. Istotną poprawę przyniosło dopiero przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Akcesja stworzyła nową sytuację w polskim rybołówstwie, w którym armatorzy z jednej strony zostali poddani wspólnym regulacjom prawnym dotyczącym działalności połowowej, z drugiej zaś strony pojawiły się szerokie możliwości unowocześnienia statków rybackich.

Od sierpnia 2004 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa realizuje Sektorowy Program Operacyjny „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb 2004-2006”, w ramach którego wprowadzono między innymi działanie 2.2. Modernizacja istniejących statków rybackich.

Inwestycje na statkach rybackich obejmują szerokie spektrum działań. Można wyróżnić trzy podstawowe zakresy modernizacji. Są to projekty zmierzające do racjonalizacji działań połowowych, poprawy jakości i bezpieczeństwa sanitarnego produktów złowionych i przetwarzanych na statku oraz poprawy bezpieczeństwa i warunków pracy.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa od samego początku podjęła kampanię informacyjną dotyczącą wykorzystania środków unijnych. Początek realizacji był dość trudny, w przeciwnieństwie do przetwórców i hodowców ryb, którzy już w programie przedakcesyjnym SAPARD wykorzystali środki finansowe i zmodernizowali swoje zakłady produkcyjne, które w chwili obecnej z powodzeniem mogą konkurować na wspólnym unijnym rynku. Jednocześnie programy przedakcesyjne nie zakładały finansowego wsparcia dla armatorów i właścicieli jednostek rybackich. Sytuacja ta uległa zmianie w drugiej połowie 2005 roku, kiedy to Agencja zaczęła realizować płatności z tytułu zawartych umów o dofinansowanie inwestycji.



Sprzęt radarowy

Adaptacji. Zadziałał tu mechanizm tzw. pozytywnego przykładu. Armatorzy przekonali się, że warto występować o refundacje dokonywanych inwestycji.

Jednym z takich przykładów może być realizacja projektu modernizacji statku rybackiego przez armatora Panią Wiesławę Wil-

towniczęj oraz zakupiono wytwornicę lodu.

Kolejnym przykładem wykorzystania szansy oferowanej przez fundusze unijne oferowane przez ARiMR jest Pan Robert Maciejewski armator kutra WŁA-131. Głównym celem jego inwestycji była gruntowna modernizacja ła-

downi polegająca na wymianie przestarzałego poszycia wykonanego wg starych technologii. Dzięki przeprowadzonym pracom uzyskano ładownię maksymalnie odizolowaną od zewnętrznego środowiska, nienarażoną na szybką utratę wymaganej niskiej temperatury. W efekcie zapewniono odpowiednie warunki do przechowywania i konserwacji złowionych ryb, co w znaczny sposób poprawiło jakość surowca.

Oprócz osób fizycznych, prace modernizacyjne wykonują także przedsiębiorstwa państwowe będące zarządcami floty rybackiej. Jednym z nich jest Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich „Szkuner” we Władysławowie, które na jednostkach dokonało inwestycji poprawiających morską nawigację poprzez wyposażenie kutrów w urządzenia GPS, radary morskie oraz mapy elektroniczne. Dopuszono

również jednostki w radiopławę awaryjne, sonary kadłubowe oraz przenośne radiotelefony UKF jak i sortownice do szepto i śledzia. Ponadto zainstalowano system do chłodzenia ładowni.

Zaprezentowane przykłady wyraźnie wskazują, iż polscy rybacy coraz chętniej sięgają po unijne środki finansowe, nadrabiając tym samym wieloletnie zaniechania technologiczne.

Na działania związane z modernizacją statków rybackich przeznaczono ok. 28 mln złotych. Na koniec czerwca bieżącego roku złożono do Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ponad 100 wniosków o dofinansowanie realizacji projektu, które zakontraktowały ok. 16% dostępnych środków.

W ostatnim czasie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjęło szeroko zakrojoną kampanię medialną, ukazującą korzyści wynikające z absorpcji środków unijnych. W telewizji ukazały się spoty reklamowe przedstawiające, w jaki sposób rybacy modernizują swoje miejsca pracy. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom potencjalnych beneficjentów uproszczono procedurę rozpoczęcia prac związanych z realizacją projektu. Oznacza to w praktyce, że inwestycje można rozpocząć po dniu złożenia wniosku o dofinansowanie, a nie jak to było dotychczas od momentu podpisania umowy z Agencją. Działania te mają służyć jeszcze większej absorpcji funduszy z działania 2.2 Modernizacja istniejących statków rybackich. Reasumując, polscy armatorzy przekonali się już, mimo początkowych oporów, że warto sięgać po pieniądze, tym bardziej, że polskie statki rybackie ze względu na wieloletnie zaniechania w dalszym ciągu wymagają gruntownej modernizacji.



Wyciągarka sieciowa

czyńską z Ustki. Korzystając z funduszy unijnych na jednostce Pani Wilczyńskiej - UST-100 dokonano zakupu urządzeń podnoszących bezpieczeństwo oraz higienę pracy. Zainstalowano nową windę kotwiczną, agregat prądotwórczy, agregat chłodniczy, zbiornik wody, sortownice, taśmociągi do transportu ryb, radiopławę oraz myjkę. Poprawiono również elementy nawigacji poprzez zakup urządzenia GPS wraz z ploterem. Przebudowano ładownię pod kątem pracy sor-



Agregat chłodniczy



Radiopławę

